

Złoto jest milczeniem, baby
Przez to nie masz biżuterii
Ciągle gadasz, załóż kanał commentary
Ja chce słuchać Sanah i pisać nowe numery, ja

Ona ciągle gada, że ogólnie się nie puszcza
Między nami był tylko botoks w jej ustach
Pyta, kiedy wrócę, ale dla nas nie ma jutra
Między nami był tylko botoks w jej ustach

Nie budujmy żadnych pozorów miłości, jeśli rano trzeba je zburzyć
Nie mów nikomu o tym co się stało, choć kiedyś to trzeba powtórzyć
Pamiętam Ciebie tak bardzo nieśmiałą, choć teraz to tylko wspomnienie
Bo się potrafisz wykazać odwagą i kto ma nie wiedzieć ten nie wie
Kiedy nad ranem odwiedzi nas poczucie winy, powiemy mu, że nas nie ma i niestety nie wiemy, kiedy wrócimy
Zwykle nie spędzamy czasu się kłócąc, ukaja ona mnie
Choć czasem powie dwa słowa za dużo, na przykład, kocham Cię

Złoto jest milczeniem, baby
Przez to nie masz biżuterii
Ciągle gadasz, załóż kanał commentary
Ja chce słuchać Sanah i pisać nowe numery, ja

Ona ciągle gada, że ogólnie się nie puszcza
Między nami był tylko botoks w jej ustach
Pyta, kiedy wrócę, ale dla nas nie ma jutra
Między nami był tylko botoks w jej ustach

Zaparkowany Mustang, na tylnych siedzeniach jej kurtka
Coś tam szepczą mi jej usta, że widzi we mnie samą siebie jak w lustrze
Pijany biegnę po sukces
Nie mam szklanek w oczach, kurwa mać, wszystkie potłukłem
W barze zasypiałem, no bo nie było Ciebie u mnie
To co miałem, przejechałem, chętnie zrobiłbym powtórkę

Ona ciągle gada, że ogólnie się nie puszcza
Między nami był tylko botoks w jej ustach
Pyta, kiedy wrócę, ale dla nas nie ma jutra
Między nami był tylko botoks w jej ustach
Ona ciągle gada, że ogólnie się nie puszcza
Między nami był tylko botoks w jej ustach
Pyta, kiedy wrócę, ale dla nas nie ma jutra

Między nami był tylko botoks w jej ustach